

Sygn. akt VI Ka 701/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2016 roku

Sąd Okręgowy w Słupsku VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Dumanowski

Sędziowie: SO Andrzej Cyganek

SO Dariusz Ziniewicz

Protokolant sekr.sądowy Izabela Kowalik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej del. do Prokuratury Okręgowej - A. J.

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2016 roku

sprawy **K. B.**

oskarżonego o czyn z art. 177 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Słupsku

z dnia 10 lipca 2015 roku w sprawie II K 203/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżonego K. B. uznaje za winnego tego, że:

25 lipca 2013 roku w S., przy ul. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że prowadząc samochód osobowy marki V. o nr rej. (...), na jezdni jednokierunkowej o dwóch pasach ruchu, nie zachował szczególnej ostrożności podczas zmiany pasa ruchu oraz wykonał skręt w lewo celem wjechania na miejsce parkingowe znajdujące się po lewej stronie drogi z prawego pasa ruchu, w skutek czego zajął drogę P. M. kierującemu motocyklem marki K. o nr rej. (...) wykonującemu manewr wyprzedzania jego pojazdu i doprowadził do zderzenia się wyżej wymienionych pojazdów, wskutek czego u kierującego motocyklem spowodował nieumyślnie obrażenia ciała w postaci złamania kości udowej prawej, które w efekcie doprowadziło do ograniczenia funkcji kończyny dolnej prawej P. M. w postaci zaników głowy przyśrodkowej mięśnia czworogłowego z osłabieniem siły mięśniowej prostowników i zginaczy stawu kolanowego i skrócenia tej kończyny o ok. 1 cm (jeden centymetr), to jest obrażeń ciała określonych w art. 156 § 1 pkt 2 k.k. powodując ciężką chorobę długotrwałą,

tj. występku z art. 177 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k.

przy zast. art. 37a k.k. skazuje K. B. na karę grzywny

w wysokości 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł (trzydziestu złotych);

- na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeka od K. B. na rzecz P. M. nawiązkę w kwocie 5.000 zł (pięć tysięcy złotych);

2. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pkt 3, przy czym wymierza oskarżonemu 300 zł (trzysta złotych) opłaty za obie instancje;

3. zwalnia oskarżonego od wydatków za postępowanie odwoławcze;

4. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego P. M. poniesione przez niego koszty zastępstwa procesowego w II instancji.

UZASADNIENIE

K. B. został oskarżony o to, że:

w dniu 25 lipca 2013 roku przy ul. (...) w S., na jezdni jednokierunkowej w ruchu lądowym nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że prowadząc samochód osobowy m-ki V. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas zmiany pasa ruchu oraz wykonał manewr skrętu w lewo celem wjechania na miejsce parkingowe znajdujące się po lewej stronie drogi z prawego pasa ruchu jezdni, w wyniku czego zajechał drogę kierującemu motocyklem m-ki K. o nr rej. (...) i doprowadził do zderzenia się ww. pojazdów, wskutek czego kierujący motocyklem m-ki K. o nr rej. (...) doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości udowej prawej, które to obrażenia ciała wyczerpują znamiona art. 156 § 1 k.k.,

tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 10 lipca 2015 roku, sygn. akt II K 203/14 uznano oskarżonego K. B. za winnego tego, że w dniu 25 lipca 2013 roku przy ul. (...) w S., w ruchu lądowym, nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że prowadząc samochód osobowy marki V. o nr rej. (...), na jezdni jednokierunkowej o dwóch pasach ruchu, nie zachował szczególnej ostrożności podczas zmiany pasa ruchu oraz wykonał manewr skrętu w lewo celem wjechania na miejsce parkingowe znajdujące się po lewej stronie drogi z prawego pasa ruchu jezdni, wskutek czego nieumyślnie przyczynił się do spowodowania wypadku, w którym zajechał drogę kierującemu motocyklem marki K. o nr rej. (...) wykonującemu manewr wyprzedzania jego pojazdu i doprowadził do zderzenia się ww. pojazdów, wskutek czego kierujący motocyklem marki K. o nr rej. (...) P. M. doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości udowej prawej, które w efekcie doprowadziły do ograniczenia funkcji kończyny dolnej prawej w postaci zaników głowy przyśrodkowej mięśnia czworogłowego, z osłabieniem siły mięśniowej prostowników i zginaczy stawu kolanowego prawej kończyny dolnej oraz skróceniem prawej kończyny dolnej o ok. 1 cm, z podawanymi dolegliwościami bólowymi uda nasilającymi się po wysiłku oraz uczuciem drętwienia kończyny dolnej prawej, to jest obrażenia ciała określone

w art. 156 § 1 pkt 2 k.k., powodujące ciężką chorobę długotrwałą,

tj. występku z art. 177 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. przy zast. art. 37a k.k. skazuje go na karę grzywny w wysokości 100 (stu) dziennych stawek grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydzieści) złotych.

Na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeczono od K. B. na rzecz P. M. nawiazkę w kwocie 5000 (pięć tysięcy) złotych.

Zasądzone na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego K. B. kwotę 2000,00 (dwa tysiące) zł tytułem kosztów procesu, w tym opłatę w wysokości 300 (trzysta) zł, w pozostałym zakresie zwalniając oskarżonego od obowiązku uiszczania wydatków w postępowaniu i obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Obrońca oskarżonego zarzucił naruszenie przepisów art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. i art. 410 k.p.k. mających wpływ na treść wyroku poprzez naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów wynikające z całkowicie dowolnego uznania, że ujawnione

w sprawie dowody, w szczególności opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego i zeznań pokrzywdzonego, pozwalają na przyjęcie, że K. B. jest sprawcą przestępstwa wypadku drogowego, co spowodowało, że podstawą rozstrzygnięcia nie były prawdziwe ustalenia faktyczne, podczas gdy ocena całości zebranego i ujawnionego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżony nie spowodował wypadku drogowego, bowiem nie można mu

przypisać, że wykonując manewr zmiany pasa ruchu naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a także naruszenie

art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. przez nie przytoczenie w części dyspozytywnej wyroku należących do istoty przypisanego oskarżonemu przestępstwa okoliczności faktycznych.

Podnosząc powyższe zarzutu obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego zarzucając:

1. mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez niedokładny,

a w konsekwencji błędny opis zarzucanego czynu, który odbiega od ustawowych przesłanych określonych w art. 177 § 2 k.k.,

a mianowicie pomimo prawidłowego ustalenia winy oskarżonego

w piśmie czynu użyto zwrotu „(...) przyczynił się do spowodowania wypadku (...)” podczas, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, że oskarżony swoim działaniem „spowodował wypadek” w wyniku którego oskarżyciel posiłkowy doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu;

2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 177 § 2 k.k. w zw.

z art. 22 ust. 1 w zw. z art. 2 pkt 22 ustawy z dnia 20 czerwca

1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, przede wszystkim poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że czyn oskarżonego jest przyczynieniem się do wypadku drogowego określonego w art. 177 § 2 k.k.;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, wynikający ze sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania

i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, polegający na uznaniu, że:

- oskarżony jedynie przyczynił się do spowodowania przedmiotowego wypadku, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wywieść należy, iż oskarżony ponosi wyłączną winę spowodowania przedmiotowego zdarzenia, bowiem nie zachował on szczególnej ostrożności, nienależycie obserwował drogę oraz w sposób nieprawidłowy wykonał on manewr skrętu w lewo celem wjechania na miejsce parkingowe, co w konsekwencji doprowadziło do zajechania drogi pokrzywdzonemu,

- pokrzywdzony przyczynił się do zaistnienia przedmiotowego wypadku, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wywieść należy, iż niezależnie od sposobu w jakim poruszał się pokrzywdzony nieprawidłowy i gwałtowny manewr oskarżonego wprowadził poruszającego się za nim pokrzywdzonego w błąd, a tym samym pokrzywdzony w istocie nie miał jakiegokolwiek możliwości odczytania rzeczywistego zamiaru oskarżonego oraz wykonania jakiegokolwiek manewru ochrony;

4. mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 626 w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z § 12 lit.

a ust. 7, § 12 lit. b oraz § 12 lit. d rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieodpłatnej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, bowiem mimo wydania przez Sąd Rejonowy w stosunku do oskarżonego wyroku skazującego nie przyznano oskarżycielowi posiłkowemu od oskarżonego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego określonych według stawek wskazanych w w/ w rozporządzeniu.

Podnosząc powyższe zarzutu pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę opisu zarzucanego oskarżonemu czynu w ten sposób, że zwrot „(...) przyczynił się do spowodowania wypadku (...)” zastąpić zwrotem „(...) spowodował wypadek (...)”. Dokonanie treści uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego poprzez przyjęcie, iż oskarżony ponosi wyłączną winę spowodowania wypadku

w wyniku którego ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu doznał pokrzywdzony. Ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Zasądzenie od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego kosztów postępowania za obie instancje według norm przypisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Wywiedziona w niniejszej sprawie apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie. Zawarte w niej stwierdzenia - jakoby oskarżony, wykonując manewr zmiany pasa ruchu i próbę zaparkowania pojazdu po lewej stronie jezdni, nie złamał żadnych przepisów ruchu drogowego są rażąco sprzeczne z zaistniałymi w sprawie faktami. Z analizy monitoringu zabezpieczonego w niniejszej sprawie wynika, iż faktycznie kierujący V. swój manewr zmiany pasa ruchu z prawego na lewy rozpoczął minimalnie wcześniej niż jadący za nim motocyklista. Zauważyć jednak należy, że zamiarem K. B. w tym momencie nie była jedynie zmiana pasa ruchu, ale przecięcie lewego pasa ruchu i zaparkowanie pojazdu po lewej stronie jezdni na miejscu parkingowym naprzeciwko banku (...) SA. Jest oczywistym, że o ile jadący za nim P. M. mógł racjonalnie przewidywać, że kierowca poprzedzającego go samochodu zmienia jedynie pas ruchu, to w żadnym wypadku nie mógł przewidzieć, nawet jeśli K. B. z odpowiednim wyprzedzeniem włączył kierunkowskaz w lewo, że kierunkowskaz ten wskazuje nie tylko na zmianę pasa ruchu, ale również chęć przecięcia tego pasa i zaparkowania na chodniku po lewej stronie jezdni. Nawet więc jeśli przyjąć, że kierujący V. przed rozpoczęciem manewrów włączył kierunkowskaz to jadący za nim motocyklista nie mógł przewidzieć, nie mógł spodziewać się, że K. B. oprócz zajęcia lewego pasa ruchu będzie dalej wykonywał manewr jazdy w lewo. Obarczanie uczestnika ruchu obowiązkiem tego typu antycypacji dalece wykracza poza realne możliwości. Podnieść też należy, że zachowanie motocyklisty, a więc próba zmiany pasa ruchu i wyprzedzania jadącego przed nim samochodu V. było manewrem w tych realiach dopuszczalnym i zgodnym

z przepisami. Bazując na zasadach doświadczenia życiowego należy też przyjąć, że skoro jadący prawym pasem ruchu K. B. poszukiwał miejsca do zaparkowania i zauważył takie miejsce po lewej stronie jezdni to, aby móc z niego skorzystać musiał swoje manewry tj. zarówno włączenia kierunkowskazu, zmiany pasa ruchu, jak i zajęcia wolnego miejsca parkingowego, które wyłoniło się nagle, wykonać w sposób szybki. W innym wypadku bowiem nie dałby rady wjechać na to miejsce. Jak wynika

z ustaleń, które znajdują swoje mocne oparcie w filmie z monitoringu, K. B. w rezultacie zajął zauważone wcześniej miejsce parkingowe, tyle że uprzednio zajeżdżał drogę prawidłowo jadącemu P. M.. Ustalenia te wynikają z całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, to jest z osobowych źródeł dowodowych, ale głównie z obrazu zabezpieczonego w sprawie monitoringu, na którym dokładnie widać zachowanie poszczególnych uczestników tego zdarzenia. Uzupełniając zabezpieczony do sprawy monitoring wyjaśnieniami oskarżonego oraz zeznaniami pokrzywdzonego w sposób jednoznaczny rysuje się taki obraz tego zdarzenia, jaki wskazano wyżej. Tak więc stwierdzić należy, że to zachowanie kierującego samochodem V. było nieprawidłowe i doprowadziło to do zderzenia obu pojazdów.

Biorąc te wszystkie okoliczności pod uwagę apelacji obrońcy oskarżonego uwzględnić nie było można. Zawarte w niej sformułowania stanowią jedynie subiektywną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, która abstrahuje jednak od konkretnych dowodów i ustalonych w sprawie okoliczności. Podkreślenia wymaga, czego zdaje się nie zauważać skarżący, że podstawowym materiałem dowodowym w sprawie jest obraz

z monitoringu, a nie depozycje składane przez oskarżonego czy pokrzywdzonego. Te ostatnie służą jedynie uzupełnieniu poprzez możliwość odczytania zamiarów poszczególnych kierujących, o których powiedzieli.

A z wyjaśnień oskarżonego wynika, że zamiarem jego było zaparkowanie po lewej stronie jezdni jednokierunkowej i w związku z tym nie tylko zmieniał pas ruchu z prawego na lewy, ale tym samym manewrem, kontynuując go jednostajnym ruchem zmierzał do zajęcia miejsca parkingowego usytuowanego na chodniku po lewej stronie jezdni, powodując przedmiotowe zdarzenie. Tak więc ocena dowodów zaprezentowana w apelacji obrońcy odbiega od twardych konkretnych dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń.

Nawiązując do powyższego stwierdzić należy, że w tym kontekście za zasadną należało uznać apelację pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Rację ma bowiem pełnomocnik, stwierdzając w swej apelacji, że wyłącznie winnym spowodowania przedmiotowego wypadku drogowego jest oskarżony, a pokrzywdzony w żadnym stopniu nie

przyczynił się do niego, jak to niezasadnie ustalił Sąd Rejonowy. Rację ma skarżący, że zamiar oskarżonego wykonania manewru zmiany pasa ruchu i skrętu w lewo celem wjechania na miejsce parkingowe był decyzją nagłą powodującą dynamiczną sytuację na drodze i nawet w przypadku, gdyby oskarżony manewr ten sygnalizował to nagłość tej decyzji i konieczna w tych okolicznościach szybkość jej realizacji były okolicznościami zaskakującymi dla innych uczestników ruchu. Jak wyżej wspomniano w danych okolicznościach trudno jest obciążać kierującego motocyklem obowiązkiem przewidywania, że poprzedzający go pojazd marki V. nie tylko zmienia pas ruchu, ale nadto ten pas przecina i zechce zająć miejsce parkingowe na chodniku po lewej stronie jezdni. Sytuacja taka byłaby do przewidzenia, gdyby kierujący V. zmienił pas ruchu, kontynuował nim jazdę (choćby krótko) z wyłączonym kierunkowskazem, a następnie ponownie włączył lewy kierunkowskaz, sygnalizując chęć zjechania z lewego pasa ruchu na chodnik po lewej stronie jezdni. Zachowanie K. B. było jednak inne i nie dało P. M. możliwości przewidzenia, że kierujący V. nie tylko zmienia pas ruchu, ale będzie również ten pas opuszczał zjeżdżając w lewą stronę. Jak wspomniano wyżej K. B. wszystkie te manewry wykonywał bowiem dlatego, że jadąc prawym pasem jezdni zauważył po lewej stronie na chodniku wolne miejsce parkingowe co z oczywistych względów powodowało, iż zachowania jego, a więc włączanie kierunkowskazu, jak i zmiana pasa ruchu były podejmowane, realizowane w sposób nagły i szybki - sytuacyjny. Jak słusznie stwierdził biegły, w sporządzonej dp niniejszej sprawy opinii, przypisanie kierującemu motocyklem ewentualnego przyczynienia się do zaistnienia wypadku mogłoby nastąpić jedynie w dwóch przypadkach. To jest, gdyby tor ruchu motocyklisty w rejonie linii rozdzielającej pasy ruchu nie był efektem przygotowania się do zmiany pasa ruchu, a takiego zarzutu w realiach sprawy postawić P. M. nie można, lub też w sytuacji, gdyby kierujący samochodem V. sygnalizował manewr odpowiednio wcześniej, a motocyklista miał możliwość rozpoznania rzeczywistego manewru kierującego, czyli nie tylko manewru zmiany pasa ruchu, ale również manewru skrętu w lewo z tegoż pasa ruchu co, uwzględniając sposób realizacji manewru przez kierującego samochodem V. oraz obecność na poprzedzającym miejsce parkingowe stosunkowo dużych gabarytów samochodu powodowało, że zauważenie przez oskarżonego wolnego miejsca parkingowego nastąpić musiało stosunkowo późno, co z kolei wymuszało też szybkie decyzje i gwałtowne manewry kierującego. Wskazane okoliczności w żaden sposób nie pozwalają więc na ustalenie przyczynienia się kierującego motocyklem do zaistnienia przedmiotowego wypadku dlatego też Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok ustalający jak w wyroku, że wyłącznie winnym przedmiotowego zdarzenia jest kierujący samochodem V. K. B., który wypełnił znamiona występku z art. 177 § 2 kodeksu karnego w sposób opisany w wyroku Sądu Okręgowego.

Przypisując na nowo i kwalifikując przestępstwo K. B. Sąd Okręgowy zobligowany był również do wydania rozstrzygnięcia o karze. Sąd Okręgowy podobnie jak Sąd Rejonowy za przypisany oskarżonemu występki wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość 1 stawki dziennej na kwotę 30 zł. Orzeczono również od K., B. na rzecz P. M. nawiązkę w kwocie 5000 zł. Biorąc pod uwagę fakt, iż mamy do czynienia z występkiem polegającym na nieumyślnym naruszeniu przez oskarżonego zasad ruchu drogowego to za wystarczające uznać należy wymierzenie oskarżonemu najłagodniejszej z katalogu kar, tj. kary grzywny w wysokości 100 stawek dziennych. Sąd Okręgowy uznał, że jej wysokość jest odpowiednia do stopnia zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego występku. Biorąc pod uwagę możliwości finansowe oskarżonego uznano, iż stawka dzienna w wysokości 30 zł będzie również odpowiednia jeśli chodzi o stopień dolegliwości. Podkreślić należy, że oskarżony jest osobą dotychczas nie karaną, a całe przestępstwo ma charakter nieumyślny. Z drugiej strony zauważyć jednak należy, iż ranga naruszonych przez oskarżonego zasad ruchu drogowego była stosunkowo wysoka, a skutki tego zdarzenia dla pokrzywdzonego są również daleko idące.

Biorąc więc pod uwagę również skutki zdarzenia i niemożność pełnego ustalenia rozmiaru szkody Sąd Okręgowy skorzystał z regulacji z art. 46 § 2 kodeksu karnego i orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w kwocie 5000 zł, uznając jej wymiar za odpowiedni na tym etapie ustaleń co do wysokości szkody. Sąd Okręgowy utrzymał w mocy rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w dotyczące kosztów postępowania. Wymierzył mu odpłatę za obie instancje od kary przez siebie orzeczonej. Biorąc pod uwagę obciążenia finansowe wynikłe z zapadłego rozstrzygnięcia oraz sytuację materialną oskarżonego na podstawie

art. 624 § 1 k.p.k. i art. 634 k.p.k. zwolniono oskarżonego od wydatków za postępowanie odwoławcze. Sąd Okręgowy na podstawie art. 627 k.p.k. przesądził co do zasady obowiązek zwrotu przez oskarżonego na rzecz P. M. poniesionych przez niego wydatków z tytułu zastępstwa procesowego w drugiej instancji.